

Laudacja

**Księdza Antoniego Wity
z okazji wręczenia
Danucie i Zbigniewowi Baszkowskim
Nagrody Polskiej Rady Ekumenicznej
„Na rzecz jedności chrześcijan”**

styczeń 2021

Szanowni Państwo, Drodzy Laureaci, Duchowni oraz Dostojni Goście!

Danuta Baszkowska urodziła się w 1940 roku. Zawsze wspomina swoją matkę Hannę, która dała jej mocny kręgosłup bycia wytrwałą, szczerą i pogodną.

W 1960 roku zawiera małżeństwo ze Zbyszkim i stają się rodzicami 3 córek i syna, dzisiaj cieszą się dziewięciorgiem wnucząt i prawnuczką.

W roku 2000 doświadczają rodzinnego dramatu, gdy jedna z córek nagle zapada w śpiączkę i przebywa w hospicjum do końca swojego życia w 2016 roku. Jako matka była z nią w jedności przez codzienne odwiedziny w hospicjum.

W latach 1982–1991 jej mąż Zbyszek pracował w Indiach jako inżynier przy budowie elektrowni. Przez wiele miesięcy każdego roku żyła w Indiach i angażowała się w pomoc bezdomnym i walkę z dyskryminacją kobiet i prostytutką dziecięcą. Odczuwała oddziaływanie Matki Teresy z Kalkuty. W społeczeństwie hinduistycznym doświadczała praktycznego, ekumenicznego współdziałania z różnymi Kościołami chrześcijańskimi, gdzie wszyscy chrześcijanie doświadczali bycia mniejszością w społeczeństwie, i tylko bycie w jedności, tak jak tylko to było możliwe, dawało możliwość przeżywania nabożeństw i codzienności jako chrześcijanie. Czas lat 80. i 90. spędzony w Indiach i czeskiej Pradze wraz z całą rodziną dał jej możliwość odkrywania, że bycie chrześcijanką, chrześcijańską żoną i matką chrześcijańskich dzieci nie wprowadza w alienację, ale zachęca i inspiruje do tworzenia jedności z ludźmi w lokalnej społeczności i życia z nimi.

Dlatego Żaczek i Malwa.

Od 2003 roku Forum św. Wojciecha i ekumeniczny wyraz Zjazdów Gnieźnieńskich.

Po powrocie do odradzającej się do demokracji Polski, nieustannie troszcząc się o jedność małżeństwa i powiększającej się rodziny, widziała narastające problemy i potrzeby w Warszawie. Rozpoczęła współpracę z warszawskim Caritasem i serdeczną relację z kard. Józefem Glempem. Stworzyła Towarzystwo Charytatywne „Tylko z Darów Miłosierdzia” i poprzez prowadzenie Ośrodka Domu MALWA próbowała zaradzać bezdomności oraz pomagać kobietom w ciąży i matkom z dziećmi, które nie miały się gdzie podziąć. Ze wzruszeniem wspomina wiele uratowanych więzi matek z dziećmi, które przeżywały szok z różnych powodów, a którym pomagała, by mogły akceptować i opiekować się swoimi dziećmi. Wspomina również ze wzruszeniem początki pracy z osobami bezdomnymi, kiedy w wigilię, w pomieszczeniu z nieskończonym dachem, łamali się opłatkiem, a z góry sypały się na nich płatki śniegu i w tej scenerii

Laudacja

rozlegały się kolędy. Pamięta wzruszenie i łzy kard. Józefa Glempa, który był obecny na tej wigilii. I każde spotkanie z nim, jego wielkie wsparcie oraz wyrażany podziw i zdumienie, gdy mówił: „Danusia, co Ty znowu wymyśliłaś?”, połączony z błogosławieństwem.

Stworzyła również i prowadziła Integracyjne Ognisko „Żaczek” dla dzieci z różnych środowisk. W tych ośrodkach nigdy nie pytała o narodowość, czy wyznawaną religię. Gdy odkrywała u któregoś z mieszkańców potrzebę religijną, to delikatnie pytała go, z jakim duszpasterzem może pomóc mu się skontaktować.

Kiedy 23 stycznia 2000 roku została podpisana ekumeniczna deklaracja o wzajemnym uznaniu ważności chrztu przez sześć Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, odczuwając radość i wdzięczność wobec Dobrego Ojca w Niebie, zaczęła tworzyć comiesięczne nabożeństwa ekumeniczne, w których uczestniczy 13 chrześcijańskich Kościołów, i nie tylko tych z Polskiej Rady Ekumenicznej, oraz Kościół rzymskokatolicki. Są to wyjątkowe wydarzenia, podczas których można doświadczyć jedności Stołu i Słowa przez wspólne czytanie Biblii i dzielenie się refleksjami przedstawicieli tradycji rzymskiej, prawosławnej i ewangelickiej. Wyrazem modlitwy i tęsknoty, aby wspólnie zasiąść do Stołu Eucharystii jest wspólne dzielenie się świeżym chlebem i wypowiedanie słów życzeń „Chleba i Miłości”, aby doświadczać, że jedność chrześcijan jest na wyciągnięcie ręki.

Danuta Baszkowska swoim życiem wskazuje, że miłość i jedność mogą być w każdym człowieku i wśród nas.

Ponad sześćdziesięcioletni związek Danuty i Zbigniewa pokazuje nam, że miłość i jedność w małżeństwie nie zamyka się w domu i tylko wśród najbliższych. Szerokie grono przyjaciół i znajomych jest świadectwem, że małżeństwo Dany i Zbysia to fenomen i bogactwo dla wielu osób. Mąż Zbyszek nieustannie odczytywał wszystkie dary i charyzmaty, jakie były w Danusi i sprawiał, że ona kwitła i rozwijała się dla małżeństwa, rodziny i szerzej – dla ludzi i dla ekumenizmu. Zbyszek całym swoim sercem i życiem wspierał małżonkę w jej działaniach, podtrzymywał na duchu i był obecny w chwilach radosnych i bardzo trudnych, również w rodzinie i wśród bliskich przyjaciół. Jako mąż i ojciec dawał jej oparcie, żeby mogła działać na rzecz jedności chrześcijan.

Niech Bóg pomnaża w Danusi i Zbyszku, to co jest Jego!

Ad multos annos!

Laudacja